

## ZGODNIE Z PRAWEM

**ZUS nie uznał mojej pracy za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych?**

Na przeróbce węgla kamiennego przepracowałam ponad 22 lata, 10 miesięcy, na różnych stanowiskach. W związku z ukończeniem wieku 50 lat zwróciłam się z wnioskiem do ZUS-u o przyznanie mi prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

ZUS zaliczył mi tylko 17 lat, 8 miesięcy pracy w warunkach szczególnych i tym samym odmówił przyznania prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych zaliczanych do wykazu „B”.

Uzasadniając, ZUS nie zaliczył mi okresu zatrudnienia od 19.09.1979 r. do 01.12.1982 r. na stanowisku pracownika fizycznego na powierzchni zatrudnionego w oddziałach sortowni oraz od 05.04.1983 r. do 18.05.1984 r. jako pracownik fizyczny – na powierzchni zatrudniony w oddziale sortowni.

Nie mogę się zgodzić z tą decyzją, bowiem przez cały ten okres stałam przy taśmie i przebiebrałam węgiel.

Co mam zrobić, gdyż stan mojego zdrowia też nie jest najlepszy?

W. B. – Sosnowiec

Dziwić się należy pracownikom wystawiającym świadectwo pracy, bowiem zgodnie z paragrafem 3 zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki „w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. Zakład pracy stwierdza w zawartej z pracownikiem umowie o pracę rodzaj, charakter i wymiar czasu pracy w szczególnych warunkach na stanowisku wymienionym w wykazie”.

Ponadto paragraf 4 omawianego zarządzenia nakłada na zakład pracy obowiązek prowadzenia ewidencji pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie i odnotowywać okresy tej pracy w aktach osobistych pracownika.

Należy stwierdzić, że obecnie narażona jest Pani na kłopoty spowodowane nieprawidłowo prowadzoną ewidencją przez Dział Zatrudnienia w Kopalni. Biorąc pod uwagę fakt, iż Pani przełożeni jednoznacznie stwierdzają, że w spornym okresie wykonywała Pani pracę „sortowniczą” oraz „maszynisty przesiewaczy”, które to stanowiska były ujęte w wykazie wcześniejszym pod poz. 5 „Przeróbka mechaniczna węgla”, gdzie w pkt. 41 występował „robotnik sortowy”, a w pkt. 19 „maszynista przesiewowy” należy niezwłocznie odwołać się od tej decyzji ZUS.

Przypominamy, iż w zarządzeniu nr 3 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 25 lutego 1993r. zamieniające zarządzenie w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, celowo związku zawodowe znając sposób prowadzenia ewidencji pracy w warunkach szczególnych w kopalniach domagały się zapisu, że: „Zmiana nazwy stanowiska pracy wymienionego w poz. 5, na którym praca nadal wykonywana jest w szczególnych warunkach, nie powoduje utraty uprawnień pracownika”.

Ponadto należy stwierdzić, iż wykaz stanowisk ujęty w zarządzeniu nr 2 nie ogranicza wcześniejszego wykazu stanowisk na przeróbce mechanicznej węgla, a jedynie likwidowało już nieistniejące, które stały się zbędne w związku z wprowadzeniem nowej technologii. (pismo M. P. i H DN/III/3/BP/95/1303).

W tym stanie rzeczy koniecznym w Pani przypadku jest odwołanie się od decyzji ZUS i dodatkowo proponujemy powołać na świadków – osoby dozoru, które w spornym okresie nadzorowały Pani pracę.

W przypadku jakichkolwiek problemów proponujemy wszelką pomoc.

**Co mogę jeszcze zrobić w celu uzyskania prawa do emerytury górniczej?**

Kierując się postanowieniami ustawy o emeryturach i rentach z FUS uznałem, że 25 letni staż pracy górniczej osiągnę w 2007 r., a więc przystąpienie do otwartych funduszy emerytalnych nie przeszkodzi mi w uprawnieniach emerytalnych. Decyzję swoją podjąłem w pełni świadomie wiedząc, że uprawnienia do emerytury górniczej nie osiągnę do dnia 31 grudnia 2006 r., a po tej dacie, zgodnie z ustawą nie będzie już emerytur górniczych.

Zaskoczyła mnie informacja, że w dniu 27 lipca 2005 r. Sejm RP przedłużył dotychczasowe zasady nabywania prawa do emerytur górniczych do dnia 31 grudnia 2007 r. co ucieszyło mnie i więk-

szość zainteresowanych górników i wtedy zaczęły się moje kłopoty.

W listopadzie 2007 r. złożyłem wniosek do ZUS o przyznanie mi prawa do emerytury górniczej, bowiem ukończyłem wiek 50 lat i udowodniłem ponad 25 letni staż pracy górniczej i okresów zaliczanych. Organ rentowy odmówił mi prawa do emerytury górniczej, gdyż przystąpiłem do OFE.

Wystąpiłem już do wszystkich możliwych instytucji, jednak nikt nie przyjmuje moich wyjaśnień tak jakbym nie mówił w języku polskim. Ostatnio ucieszyłem się, że powołano Rzecznika Ubezpieczonych jednak, gdy otrzymałem jego odpowiedź uznałem, że osoby tam zatrudnione są Rzecznikami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a nie „ubezpieczonych” – znowu społeczne pieniądze są wyrzucane w błoto. Odpowiedź brzmiała tak, jakby Dyrektor udzielając jej nie czytał mojego pisma.

Czy można liczyć, że w Polsce będą przestrzegane postanowienia art. 32 Konstytucji RP.

Mówiące, że: „Wszyscy są wobec prawa równi.” Co jeszcze mogę zrobić w celu uzyskania prawa do emerytury górniczej?

A. Ch. – Zabrze

Nie mogę nie skomentować odpowiedzi „Rzecznika ubezpieczonych” w jego imieniu odpowiedzi udzielił z-ca Dyrektora Biura Aleksander Daszewski.

Pozwolę sobie zacytować fragment odpowiedzi „Pragnę poinformować, iż w przypadku ubiegania się o emeryturę na podstawie art. 34 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jednym z warunków koniecznym do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury jest nie przystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego. Brzmienie wymienionego artykułu nie uległo zmianie od momentu przystąpienia przez Pana do otwartego funduszu emerytalnego, a zatem nie może Pan powoływać się na błąd co do treści złożonego oświadczenia woli, domagając się od OFE anulowania umowy. Stan prawny obowiązujący w dniu zawierania przez Pana umowy o członkostwo przewidywał, iż w sytuacji zawarcia umowy z OFE nie będzie Pan mógł przejść na wcześniejszą emeryturę.

Konsekwencje przystąpienia do funduszu powinny być Panu również znane.”

Panie Dyrektorze przypominamy Panu, iż stan prawny uległ w międzyczasie poważnym zmianom, a mianowicie zasadnicze zmiany wprowadzono:

- ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy Karta Nauczyciela,
- ustawą z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw,
- ustawą z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw.

Gdyby te zmiany znane byłyby Panu Andrzejowi Chlubie to na pewno nie przystąpił by on do otwartego funduszu emerytalnego, bowiem wstępując do OFE wiedział, że wymagany 25 letni staż pracy górniczej i okresów zaliczanych udowodni dopiero w 2007 r.

W oparciu o postanowienia ustawy o emeryturach i rentach z FUS w momencie wstąpienia do OFE Pan Chluba wiedział, że wymaganych warunków nie spełni do 31 grudnia 2006 r. co skłoniło go do wstąpienia do OFE.

Uważamy, że właśnie w tym przypadku Pan Panie Dyrektorze powinien wykazać się stając w obronie ubezpieczonego, którego prawa zostały ograniczone na skutek błędu.

Należy podkreślić, że w tym przypadku postanowienia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w pełni uzasadniają wniosek ubezpieczonego, czekamy na reakcję Waszego urzędu.

Ponadto informujemy, zainteresowanego, że Związek Zawodowy działający w górnictwie w dniu 3 kwietnia 2008 r. spotkały się z Panią Minister Pracy i Polityki Społecznej celem wyjaśnienia problemów narosłych w trakcie stosowania ustawy o emeryturach i rentach z FUS, między innymi problem wstąpienia z OFE górników ubiegających się o emeryturę górniczą. na podstawie art. 34 omawianej ustawy. Związki stoją na stanowisku, że każdy kto spełnia wszystkie warunki (wiekowe i stażowe) do nabycia prawa do emerytury górniczej powinien mieć możliwość wstąpienia z OFE bez względu na jakiej podstawie nabywa prawo do tej emerytury czy to jest art. 34 czy też art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Ministerstwo przekaze Związkom zawodowym stanowisko swoje wobec poruszonych problemów do dnia 30 kwietnia 2008 r. i zorganizuje ponowne spotkanie do połowy maja 2008 r. celem omówienia zajętogo stanowiska.

Zaraz po otrzymaniu stanowiska prześlemy Panu informacje na temat dalszego postępowania w poruszony sprawie.

Obecnie proponujemy odwołać się od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych tak by nie upłynął 30 dniowy termin na odwołanie i nie uprawomocni się decyzja.

**Czy przepisy, które będą obowiązywać od 01.01.2009 r. pozwolą mi uzyskać prawo do emerytury górniczej?**

Posiadam ponad 25 lat pracy górniczej. Przez okres 6 lat zatrudniony byłem jako ślusarz pod ziemią oraz przez okres 20 lat na stanowisku maszynisty wyciągowego. W marcu 2009 r. ukończę wiek 50 lat.

Czy przedstawiony staż pracy pozwoli mi ubiegać się o emeryturę górniczą?

L. G. – Katowice

Z przedstawionego stażu pracy wynika, że posiada Pan 6 lat okresów pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz 20 lat okresów pracy górniczej wykonywanej częściowo na powierzchni i częściowo pod ziemią. Ten staż pracy pozwoli Panu ubiegać się o prawo do emerytury górniczej na podstawie postanowień art. 50a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

**Czy okres nauki w Zasadniczej Szkole Górniczej można zaliczyć do stażu uprawniającego do emerytury?**

W okresie od 01.09.1966 r. do 10.06.1969 r. uczęszczałem do Zasadniczej Szkoły Górniczej KWK „Sośnica” w Gliwicach. W ww. okresie pobierałem naukę i odbywałem zajęcia praktyczne pod ziemią trzy razy w tygodniu zgodnie z obowiązującym programem nauczania na podstawie umowy o naukę w ZSG.

Ucząc się zawodu otrzymywałem comiesięczne wynagrodzenie (tzw. pomoc materialna). Natychmiast po jej ukończeniu jako 17-latek podjąłem pracę w KWK „Sośnica”.

W związku z powyższym mam pytanie:

- 1) czy w moim przypadku 3-letni okres nauki w szkole zawodowej będzie brany pod uwagę przy ustalaniu prawa do emerytury? Czy o ile nie istnieje jakaś możliwość szukania innej drogi celem załatwienia powyższej sprawy.
- 2) czy otrzymywane wynagrodzenie zaliczane jest do okresów składkowych?

Proszę o odpowiedź listowną.

R. S. – Kodrań

Uprawnienia absolwentów Zasadniczych Szkół Górniczych określone były w okresie, który Pana interesuje uchwałą nr 654 Rady Ministrów z dnia 18 września 1954 r., zmienione uchwałą nr 6 Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 1957 r. (monitor Polski nr 91 poz. 1014 i z 1957 nr 3 poz. 18).

Zgodnie z powyższym okresy nauki absolwentów szkół górniczych zaliczało się w wymiarze 1 roku do uprawnień dla uzyskania specjalnego wynagrodzenia kwartalnego z Kart Górnika. Następnie rozszerzono uprawnienia te, dodatkowo zaliczając tym absolwentom, którzy bezpośrednio po ukończeniu nauki podjęli pracę w kopalni, jeden rok nauki do uprawnień urlopowych i jubileuszowych.

Na podstawie powyższego Minister Gospodarki wydał zarządzenie nr 24 z dnia 4 czerwca 1970 r. w sprawie organizacji zasadniczych szkół, które to zarządzenie zostało korzystnie zmienione zarządzeniem nr 18 z czerwca 1985 r., które pozwalało na zaliczenie całego okresu nauki do okresu uprawniającego do specjalnego wynagrodzenia, do Karty Górnika oraz do nagrody jubileuszowej.

Z przykrością jednak stwierdzamy, że uczniów zasadniczych szkół górniczych nigdy nie wiązała z zakładem pracy umowa o pracę w celu nauki zawodu, a jedynie umowa o naukę zawartą ze szkołą.

Otrzymywana pomoc materialna nie miała charakteru wynagrodzenia, więc nie były od tego świadczenia odprowadzane składki tym samym okres ten może być uznany za okres składkowy.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że brak jest podstaw do zaliczenia okresu nauki w ZSG do stażu uprawniającego do emerytury.

Jeśli nasze wyjaśnienie nie satysfakcjonuje Pana, należy wystąpić z wnioskiem do ZUS-u o zaliczenie okresu nauki w ZSG do okresu uprawniającego do emerytury i w przypadku odmowy odwołać się do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Oczywiście wystąpienie do ZUS-u może nastąpić razem z wnioskiem o emeryturę, bowiem wcześniej wniosek taki pozbawiony jest interesu prawnego.